



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRZEMIERA WYNOŚI: Rocznie rb. 5, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1, 50, miesięcznie kop. 60, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnym demow. Znaczniki, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem ni świątecznych od g. 10-2 po poł. Reklamów nadosł. redakcji nie zwraca.

CENA

6 GROSZY

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz, pettywowy jednoszpaltowy lub jego miejsce Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i asteroki pokop 28, na 4 kol. p. kpp. 20. Drobne ogłoszenia po kpp. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kol. 25. Ogłoszenie treści magy ominiowej p 50 proc. drożej. Za dołączenie prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy

PRENUMERATE: OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie kategerie, kantor i biura ogłoszeń; w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, ULICA PANNY MARYI Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Ilość i jakość.

Gdyby o znaczeniu danego narodu, w zestawieniu z innymi grupami etnicznymi, decydowała wyłącznie sama jego liczebność, to naród nasz odpo wiadałby w zupełności powyższemu po stulatowi. Według bowiem obliczeń uczonego geografa, a profesora Wszech nicy Iwowskiej Romera, jest nas Po laków nie 28 jak dotychczas wykazy wało, ale 28 milionów.

Tym sposobem po Rosjanach, Niem cach, Anglikach, Francuzach i Wło chach, jesteśmy w Europie szóstym z rzędu narodem. Inne narody euro pejskie w porównaniu z polskim są znacznie liczbowo słabsze, jak np. Hiszpanie licząc tylko 20 milionów, stanowią siódmy z rzędu naród, ósmy zaś Rumuni, których jest nie wiele więcej ponad 12 milionów. Gdyby więc rozchodzilo się, jak to powyżej zaznaczyliśmy, o samą liczebność, je steśmy niewątpliwie w rodzinie naro dów europejskich bynajmniej nie ma lym, nie wielkim narodem.

I pod tym względem prof. Romer spełnił doskonale swe zadanie, do wiadomości naukowe w cennym, źródło wo opracowanym studjum statystycz no-etnograficznym, faktyczną się ilo ściową narodu polskiego.

To przecież nie wystarczy do po stawienia właściwej oceny, zarówno wielkości, jak i wartości narodu. Nietylko bowiem „ilość” ale i „jakość” odgrywa tu pierwszorzędą rolę, zwią zana w dziejowym momencie, gdy się odradza jak feniks z popiołów, niepodległe państwo polskie.

W szeregu rozmaitych czynników, które mają świadczyć o jakości danego narodu, na pierwszy plan musi się wysuwać to podstawowe pytanie: jak się przedstawia nasze uświadome nienie narodowe? Oczywiście nie pod kątem widzenia tych lub owych for muł polityczno-partyjnych, rozdzwie ków aktualnych, wynikających z prze żywanej „chwili osobliwej”. Rzeczo lega na tem, czy ta dwudziestośmia milionowa masa ma poczucie swej polskości, czy nie jest to, jak kiedyś biegał Zygmunt Krasieński: „Ogrom leży, a bez czucia”?

Niewątpliwie musi istnieć cała ska la stopniowań tego poczucia narodo wego w zależności od rozmaitych wpływów jakie dodatnio, a najcze ściej ujemnie oddziaływały na psychikę rozbitkowanego narodu w długotrwałym niewolnym jego bycie. Bez przesadnego jednak optymizmu ma my wszelkie prawo stwierdzić na podstawie wielu zaobserwowanych faktów, że „ów ogrom” czyli „drze miącego w śnie obryzma” rozbudzi z pewnością i do pracy w duchu o bywatelskim prowadzonej wolaśnie z czasem niepodległej ustrój Ojczyzny naszej.

gorzej się o wiele przedstawiają inne czynniki naszej „jakości” naro dowej. Zasobni w kulturę zachodnią czyli łacińską, na podłożu której

kształtował się nasz rozwój histo ryczny, obroniliśmy się skutecznie przeu wynarodowieniem. Ale gdy na tem polu usiłowania wschodniego o piekuna okazały się istną pracą Sy zyfa, w innym zaś to kierunku, a mianowicie kulturalnym i etycznym, osiągnął on pewne smutne dla nas wyniki. Analfabetyzm i bandytyzm, to ujemne skutki pogarszające nie wątpliwie naszą „jakość” narodową.

Z bolesnych tych właśnie objawów dajemy sobie doskonale sprawę, koro przy sprzyjających warunkach, nawet w momencie przeżywanym okropności pogry wojennej, krzta my się tak znamienne, oby już teraz „nieś przed narodem kaganiec o światy”, oby wyplenił ze „wszyst kich stosunków naszego bytu krąjo wego te rozkładowe czynniki, które od tylu dziesiątków lat tak zniepra wiały różne warstwy narodu.

Jeżeli się to wszystko z należnym obiektywizmem rozważy, mamy cał kiem uzasadnioną nadzieję nieco ja śniej patrzeć w przyszłość naszego narodu, który nietylko „ilościowo” ale i „jakościowo” zajmie poezsze i raczej odzyska tak okrutnie przed 120-tu laty utracone stanowisko w rzędzie niepodległych ustrojów pań stwowych Europy środkowo-zacho dniej.

Bronisław Korwin.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (H. T.) Urzędowo do nosza 16 lutego:

Wschodni plac boju.

Front wojsk gener. feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Pomiędzy morzem Bałtyckim a Dnieprem, pomimo burzy śniegowej i zimna, w niewielu odcinkach dzia łalność bojowa była dość ożywiona. Nad Bystrzycą Sototwińska, na po łudniowym zachodzie od Boho od czon, nasze strażce przednie odparły natarcie rosyjskie.

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa.

Sytuacja nie uległa zmianie. Front generała marszałka polnego v. Mackensena.

Nie zaszło nic godnego uwagi. Front macedoński.

Z całego frontu nic ważnego nie ma do doniesienia.

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Rup. Bawarskiego.

Na północnym wschodzie mentieres, na południu o La Bassee oraz w okręgu działalność artylerji wzmag a aż do nocy. Skupienia piechoty przyjaścielskiej w okopach na pół cy od Armentieres, na zachodzie c. Lens oraz na obydwuch brzegach. Ancre poddane zostały przez nas ni szczącemu ogniovi. Natarcia potom się już nie rozwijały.

Front niemieckiego następcy tronu. W Szampanji i na południu od Rapont, po skutecznym przygotowa niu artyleryjskim i minowym, pie chota nasza przeprowadziła ogólny i energiczny atak z całkowitym po wodzeniem.

W Szampanji wzięto szturmem wyżynę 185 oraz 4 linje nieprzyja cielskie, szerokości 2600 metrów a głębokości 800 metrów. Do niewoli wzięto 21 oficerów i 837 żołnierzy, zdobyto zaś 20 karabinów maszyno wych i 1 wyrzutnię min. Nasze straty są niewielkie, natomiast Fran cuzi zwiększyli straty swoje, dzięki bezskutecznym kontratakami, któ rymi usiłowali wieczorem i dzisiaj zrana odebrać nam zdobyte stanowi ska.

Na zachodnim brzegu Mozy, pod czas ataków oddziałów wywiadów czych, wzięto do niewoli 44 jeńców częściowo aż z 8 linii francuskiej. W walce powietrznej, wskutek ognia dział przeciwlotniczych i piechoty, przeciwnicy nasi stracili 7 samo lotów.

Pierwszy general-kwatermistrz Ludendorff.

Ostatnie wiadomości.

BERLIN. Urzędowo donoszą 16-go lutego—wieczorem: Nie wydarzyło się nic ważnego.

Komunikat austriacki.

WIEN. (H. W. T.) Urzędowo do noszą 15 lutego: Wschodni plac boju.

Grupa wojsk generała-feldmarszał ka Mackensena.

Pod Focsani odparliśmy kilka kom panji rosyjskich.

Nad Putna patrolo nasze działały skutecznie na przedpolu.

Front wojsk gener. pułkownika Ar cyksięcia Józefa.

Na południu od tunelu Mes nesti powstrzymano atak rosyjski. Na północy od kolei Zlocz nópól i pod Swidnikami oddziały nacierające wy rosyjskie. Przd ty się: Nieprzebieżano ataków straty w ludności i materjaliach nych.

Prz ofic

Rozmaitości.

Kawalerski podatek w Anglii.
Angielski ministerjum skarbu wystąpi w najbliższym czasie z projektem ustawy o podatku kawalerskim. Podatek ten ma być opłacany przez wszystkie osoby, które nie wstąpiły w związki małżeńskie i to bez różnicy płci, a więc i przez kobiety, o ile nie są wdowami lub rozwódkami.

Przy przeprowadzeniu tego projektu ministerjum będzie musiało rozstrzygnąć jedną drażliwą kwestję. Mianowicie określić granice wieku, kiedy kobieta przestaje być młodą panną, stając się — mówiąc lapidarnie — „s arą panną“, która będzie już musiała opłacać podatek kawalerski. Kwestja ta żywo zajmuje koła kobiece w Anglii.

Oryginalny wniosek.

„Dzień“ pisze, że do Rady miejskiej w Irkucku wpłynął wniosek, ażeby uchwalić wniosek na przekupienie urzędników kolejowych, a to celem zabezpieczenia miastu dowozu węgla...

Szozodry napiwek.

W Monachjum — jak donoszą dzienniki — w pewnej restauracji jeden z gości zamiast napiwku dał posługującą pannie los popularnej loterii na cele sanitarne. Gdy przed kilku dniami odbyło się losowanie, główna wygrana w sumie 20 000 marek padła właśnie na ten los.

Ofiary:

Zamiast składki na podarunek ślubny panu W. w sobotę 17 Lutego w tej samej intencji na Samopomoc uczniowską Gimnazjum p. W. Szadejki prof. M. M. Wigurski rb. 1 kwit 92 na kuchnię № 1 Marceżyk Marianna rb. 1 kwit 93

Tabela nieurzędowa

wygranych I Loterii Klasowej Rady Głównej Opiekuńczej.

We czwartek w pierwszym dniu ciągnięcia pierwszej klasy wygrane padły na numery następujące:

Po **1000** rb na nr. 7802.
Po **650** rb nr. nr. 7792 13875.
Po **200** rb. nr. nr. 3677 10070.
Po **100** rb. nr. nr. 2081 2825 2609 8680 4856 18615 14845.

Po **50** rb. nr. nr. 871 922 5043 6855 8017 14939.

Po **30** rb. wygrały następujące N.N. 36 58 213 295 336 454 461 505 588 557 608 687 661 708 714 784 792 816 859 941 920.

1001 254 70 97 411 31 40 78 528 57 25 71 609 31 36 712 14 925.

2154 68 69 280 352 26 67 415 37 50 544 47 59 89 95 602 91 714 44 825 74 93

8189 890 407 20 22 83 527 49 80 604 10 12 61 756 92 813 19 68 90 942 73

4004 79 111 53 350 59 450 504 687 53 729 60 886 68 922 28.

5065 158 59 218 36 75 86 329 74 94 492 521 69 642 79 825 907 21 67 69.

6018 83 118 27 68 78 201 22 86 41 58 886 89 405 63 560 78 608 37 82 717 54 76 847 82 917 50 69.

7107 84 85 89 208 11 56 60 355 63 597 752 70 883 62 82 88 914 06 65 72 92

8062 94 96 108 25 32 56 69 210 21 91 94 370 92 486 54 562 74 600 81 68 77 88 87 99 740 870 76 87 975.

9098 53 55 61 101 13 55 57 59 316 59 92 98 418 21 38 56 559 97 617 49 64 68 59 718 75 81 866 71 80 901 22 90

10001 96 147 208 11 88 92 97 383 56 83 97 451 79 572 80 608 21 44 75

726 824 44 85 92 941 62.
11050 53 177 99 213 58 96 389 46
460 503 43 92 687 711 69 70 87 846
85 948 44.
12000 16 124 242 51 65 347 55 61
87 448 82 92 608 87 41 53 788 89
916 72.
13038 90 115 53 71 80 298 449 508
84 88 68 73 609 12 25 756 811 918 82.
14025 70 80 181 88 39 67 210 55
97 489 83 91 520 35 602 31 57 81 747
53 80 814 954 82

Obwieszczenie.

W celu przyspieszenia rewizji na granicy, usilnie zaleca się podróżującą publiczność cywilną, aby brała ze sobą pieniądze papierowe, ewentualnie w papierach wyższej wartości.

Zabieranie monet złotych i srebrnych do państw neutralnych jest wzbronione.

Warszawa, dnia 2 lutego 1917 r.
Cesarstwo Niemieckie
Gen. Gubernatorstwo
Warszawskie.

Księgarnia w Częstochowie
w dobrym punkcie z szeroką i wyrobioną klientelą z powodu wyjazdu z a r a z do sprzedania Oferty „T” w Gońcu.

Ślizgawka Szkołna 15.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Z powodu wynajęcia sali trupie W-nej Kamińskiej z Warszawy, kinematograficznego przedstawienia w Czwartek 15-go, Piątek 16-go i Sobotę 17-go Lutego nie będzie.

Zmiana programu
w niedzielę dnia 18 Lutego 1917 r.

Teatr „ODEON” ul. P. Maryi 27.

Program od czwartku 15-go do niedzieli 18-go Lutego 1917 roku.

Tylko 4 dni!

Wielki program bezkonkurencyjny!

Tylko 4 dni!

Gielda i półświatek

Niezwykły, pod względem treści i wykonania, dramat żywy w 5-ciu aktach, w wykonaniu artystów teatrów Now-Jorskich.

Przygody Dziarskiego (Wyborna komedia).

NA SCENIE

U CIOTUNI (Komedia w 1-ym akcie.)

oraz Część Koncertowa

między innymi: Terzet ze „Straszego Dworu”

wykonają: P. p. Baranowski, Wiśniewski i Olasz

Uwaga: Teatr ogrzany.

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. A. Szizberga. — Ceny miłośno zwykłe. — Szozodry w programach.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie
ul. Panny Maryi № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.
przyjmuje codziennie
od 9—1 i od 8—7 wieczorem.

DOKTOR MEDYCYNY

Paweł Broniatowski

w CZĘSTOCHOWIE
ul. Panny Maryi № 21.

Choroby skóry i dróg moczowych.

Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.
Panie od 12—1 po południu.

Zaginiona księżeczka Częstochowskiego Towarzystwa Oszczędnościowego № 16151 na złożone wkłady przez Dozór kościelny. 64—

2,000 — 3,000 rb.

potrzebne bezpośrednio na dobrą hipotekę domu w ul. Panny Maryi. Oferty listowne z zdaniami procentu dokładnymi informacjami i adresem proszę składać w Gońcu dla okazielnia Zł. pol. 1. № 618732. Dyskrecja zapewniona. 018—

Jeden funt cukru zastępuje za 30 kop. Sacharyna kryształowa D-ra Fahberga sprzedaje fabryka wód gazowych ul. Dojazd № 11. Handlującym rabat. 020—

Cukier dla użytku domowego i kuchni **25 kop funt** zastępuje zupełnie **Sacharyna** oryginalna d-ra Fahberga tylko w kantorze sprzedaży sacharyny ul. Panny Maryi № 7 w drugim domu, w podwórzu na parterze, mieszkania № 1. Wejście również od ulicy Strazackiej № 7. Sprzedaż w każdej ilości w ciągu całego dnia. 61—

Redaktor - wydawca F. D. Wilkoszewski.

Odbite we własnych zakładach drukarskich „Gońca, Częstochowskiego”

Trwają też walki pomiędzy patrolami.

Front rumuński.

Angielskie samoloty opancerzone przybliżyły się do stanowisk nieprzyjacielskich u ujścia Seretu i ostrzeliwały je.

Front kaukaski.

Nic nowego.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 15 lutego:

Po południu:

W ciągu nocy toczyły się potyczki patroli w okolicy na południe od Soissons i pod Tahure.

W Lotaryngii załamał się atak nieprzyjacielski w odcinku Baccarat w naszym ogniu.

W Alzacji powiodła się nam wycieczka na wschodzie od Mezerailu. Wzięliśmy jeńców.

Poza tem wszędzie chwilami ożywiony ogień artylerji.

Wieczorem:

Na Woewre baterie nasze skierowały ogień niszczący na forty nieprzyjacielskie na północy od Flirey.

Poza tem na całym froncie dość spokojnie.

Komunikat angielski.

Główna kwatera donosi dnia 15 lutego:

Po południu:

Na wschód od Souchez dokonano bardzo pomyślnych wycieczek, wtargnięto na kilkaset metrów do rowu nieprzyjacielskiego, zburzono ten row, zakończenie kolejki polowej i 4 szyby minowe, zabito wielu nieprzyjaciół i wzięto 47 jeńców.

Wieczorem:

Ostrzeliwano brygadę nieprzyjacielską pod Szumranem. Celnym strzałem zatopiono kilka łodzi nieprzyjacielskich.

Dnia 13 bm. wznowiliśmy ruch nasz na prawym brzegu Tygrysu. Nieprzyjaciela odparto. Front nasz rozciągnął się w poprzek zakrętu, od brzegu, na przestrzeni 5,500 jardów i nieprzyjaciół był zupełnie okrążony. Przeszczę, którą musieliśmy przebyć przy posuwaniu się naprzód, wynosiła 800 jardów na prawem, a 2,000 jardów na lewem skrzydle.

Zamach na ministra marynarki rosyjskiej.

KOPENHAGA, 17 | 2. „Berlingske Tidende” dowiaduje się z Petersburga, iż na ministra marynarki Grigorowicza, wykonano na ulicy zamach rewolwerowy. Dwa ludzie rzucili się na ministra, który był jednak uzbrojony i z zachowaniem zimnej krwi zdołał odpedzić napastników, którzy uciegli niepoznani.

Wilson zamierza urzędzić ministerjum koalicyjne.

BERLIN, 16 | 2. „Times” otrzymuje z Waszyngtonu depezę następującą:

W kolach kompetentnych zapewniono, że prezydent Stanów Zjednoczonych zamierza stworzyć ministerjum koalicyjne, pozbywając się jednocześnie wszystkich swych dawnych współpracowników.

Ameryka zakupuje wielkie zapasy żywności dla armji.

WASHINGTON, 16 | 2. Sekretarz amerykańskiego ministerjum wojny wydał rozkaz wszystkim inżynierom, aby zyskali całość przydatnych im krajów na zakupienie jaknajwiększej ilości zapasów żywnościowych dla armji. Agencji władz

wojskowych mają postarać się o dostarczenie zakupionych zapasów w terminie jaknajkrótszym.

Wypędzenie korespondenta z Ameryki.

BERNO 17 | 2. Agentura radiotelegraficzna donosi z Waszyngtonu, że wydalono waszygtońskiego korespondenta „Koelnische Zeitung”, ponieważ użył radiotelegrafji do tego, ażeby wspierać plany obcego rządu, z którym Stany Zjednoczone zerwały stosunki.

Wilson zarządził śledztwo.

Zatopione okręty.

BERLIN, 17 | 2. W ciągu 24 godzin jedna z niemieckich łodzi podwodnych zatopiła: jeden korałownik pomocniczy o pojemności 20,000 ton, dwa korałowniki albo też transportowce każdy o pojemności 13,000 ton, i jeden transportowiec — 4,600 t., a więc w sumie ogólnej 51,800 t.

Hiszpańska misja wojskowa jedzie do Włoch.

LUGANO, 16 | 2. „Secolo” donosi, że z Madrytu wyjechała do Włoch hiszpańska misja wojskowa. Na czele misji stoi generał Cavalcanti. Misja uda się najpierw do Rzymu, Turynu, Medjolanu i Wenecji a stamtąd na front włoski.

Ruch rewolucyjny w Rosji.

KOPENHAGA, 17 | 2. Dzienniki rosyjskie donoszą o aresztowaniu 11 socjalistów głównego kierownictwa komitetu wojennego, pod zarzutem popełnienia czynów, zwróconych przeciwko bezpieczeństwu publicznemu. Śledztwo wykazało, iż opracowali oni plan rewolucji, która objąć miała całą Rosję.

Portugalczykowie do Francji.

BERLIN, 16 | 2. Z wysłanych do Francji drogą wodną transportów portugalskich tylko 5 lub 6 bataljonów piechoty przybyło na miejsce przeznaczenia. Inne okręty powróciły do Lizbony. Z jakiego powodu, niewiadomo.

Chwila bieżąca.

— We czwartek 15 bm. w sejmie pruskim debatowano na temat sprawy polskiej.

Posel Trampczyński wygłosił długą mowę w tej kwestji, na którą odpowiadał minister w Loebel i poseł Cassel.

— Ambasador austriacki w St. Zjednoczonych hr Tarnowski polecone ma, aby udał się do Meksyku i tam czekał na dalszy przebieg wypadków.

— Władze rosyjskie rozesłały do prasy ostre instrukcje w sprawie przygotowań militarnych na pograniczu zachodnim.

— Byli gen.-gub. warszawski Engałyczew, wezwał okólnikiem b. rosyjskich gubernatorów Królestwa Polskiego aby podali się do dymisji. Nareszcie!

Bez komentarzy.

W sprawie utworzenia organów władzy cywilnej w Polsce, „Nowa Gazeta” organ p. Kempnera, redagującego swe pismo w duchu wybitnie niepodległościowym, pisze co następuje:

„Jeżeli tak dobrze zorganizowane Niemcy uważają swe własne organa cywilne za niedostatecznie uzdolnione do wykonywania niektórych funkcji w czasie wojennym, to tembardziej my, którzy jeszcze żadnej organizacji nie mamy, nie może-

my żądać, aby nam oddano wyłączny zarząd w obszarach etapowych, chociaż obszary te stanowią w tej chwili całą naszą Ojczyznę.

Gospodarkę objęła dziś władza wojskowa w swe ręce. Przez dwa i pół lata nabrały państwa centralne doświadczenia w tej pracy, a rezultaty wykazują, że praca ta była racjonalna.

W dzisiejszej chwili, gdy od funkcjonowania tego warsztatu zwycięstwo zależy, nie można odrzucać robotnika doświadczonego i zastępować go młodym uczniem.

W tej chwili możemy się tylko uczyć! Dopiero potem, stopniowo, możemy zastępować dzisiejszych pracowników”.

Celem wychowania narodowego jest przysposobienie młodzieży do umiejętnego spełniania misji narodowej.

A jaka jest ta misja? Tego uczy historia, uczy wielcy naszego narodu — to apostołstwo prawdy i miłości, wiary katolickiej. Ilekroć odstąpiliśmy od tego sztandaru — upadaliśmy.

Jeżeli dziś mamy odbudować Polskę — to wrócić musimy do tradycji religijnych.

„Polska będzie albo Chrystusowa, albo jej wcale nie będzie” — powiedział Mickiewicz — a do takiej Polski dojdziemy przez religję i Kościół. Bez wychowania religijnego — patriotyzm będzie ciałnym szowinizmem — wychowanie narodowe zabawką, wolność Polski — utopją.

Ze zjazdu Polskiej Macierzy Szkolnej.

Onegdaj rozpoczęły się w Warszawie obrady ogólnokrajowego zjazdu Polskiej Macierzy szkolnej.

Zjazd rozpoczął swoją pracę od nabożeństwa w kościele św. Krzyża. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele rady nadzorczej i zarządu głównego Macierzy, z karatorem, Olgiardem ks. Czartoryskim, na czele, i liczni delegaci kół warszawskich i prowincjonalnych.

Obrady rozpoczęły się w sali Stow. techników. Sala przepelniona przybyłymi ze wszystkich stron naszego kraju zarówno z okupacji niemieckiej jak i austriackiej delegatami kół miejscowych i okręgowych. Zgromadzenie Macierzy zaszczylił również przedstawiciele w adz państwowych polskich, miejskich i licznych instytucji obywatelskich, społecznych zrzeszeń kulturalnych i oświatowych. Wśród uczestników zgromadzenia jest znaczna liczba przedstawicieli duchowieństwa.

Obrady zagal powiatalnem przemówieniem prezes rady nadzorczej, dr. Alfred Sokołowski, poczem zaproponował uczczenie pamięci pierwszego prezesa rady nadzorczej, s. p. Henryka Sienkiewicza i czynnego członka dawnej i obecnej Macierzy, s. p. dr. Kazimierza Chełchowskiego. W dalszym ciągu mowa wyraził podziękowanie prezesowi zarządu, p. Franciszkowi Radoszewskiemu, który położył niezwykle zasługi w organizacji i pracach Macierzy, niestety jednakże, ze względu na zły stan zdrowia, musiał opuścić stanowisko.

J. E. ks. arcybiskup przesłał w liście pasterskie błogosławieństwo dla prac Macierzy i wyraził przeświadczenie, że będą poprowadzone w duchu religijno-moralnym i narodowym.

Na przewodniczącągo zaproszono p. Ignacego Radziszewskiego, na wiceprzewodniczącągo p. Telesfora Kożuchowskiego z Kalisza, oraz kilkunastu asesorów. Za stołem przydatnym zasiadli również przedstawiciele rady, zarządu i Macierzy z karatorem Olgiardem ks. Czartoryskim na czele.

Nastąpiły powitania przedstawicieli instytucji. W zastępstwie dyr. departamen-

tu oświaty i wyznał Tymczasowej Rady stanu, p. J. Mikułowski, powitał w imieniu tegoż departamentu prof. Wł. Wójcicki, potem dr. Bączkiewicz w imieniu Tow. higienicznego, hr. J. Tarnowski w imieniu centr. Tow. rolniczego, dyr. Ig. Radziszewski w imieniu zarządu wyższych kursów naukowych.

Porządek dzienny, zatwierdzono i p. Ig. Baliński odczytał sprawozdanie z działalności organizacyjno-administracyjnej Macierzy. Po sprawozdaniu tem wywiązała się ożywiona dyskusja.

O godz. 1-iej nastąpiła przerwa. Obrady popołudniowe rozpoczęły się o godz. 3.

Z Warszawy.

„Szlachetny” przeciwnik.

Czy można sobie wyobrazić, żeby jakieś pismo nawet skrajnie antysemitkie, pisząc o śmierci żyda, i w dodatku wybitnego, zatytniowało artykuł w ten sposób: „O jednego sjonistę mniej”? Takiego wypadku chyba nie było. A jednak zdobył się na taki pomysł p. Prituckij, redaktor „od” „Momentu”. W Nr. 86 tego pisma bowiem znajduje się artykuł zatytułowany: „O wielkiego antysemitę mniej”, a zawierający wiadomość o zgonie wybitnego pisarza katolickiego Edwarda Drumonta. Taki tytuł doskonale charakteryzuje, jakim przeciwnikiem „szlachetnym” jest p. Prituckij... A zresztą to nic dziwnego: kto rano dziękuje Jehowie, że go „nie stworzył goj'em”, ten wieczorem szczerze dziękuje Bogu, że jest „o wielkiego antysemitę mniej!”

Na marginesie pomnika.

Wobec postanowienia zniesienia słynnego obelisku z placu Zielonego nie od rzeźby będzie przypomnieć czasu, kiedy nienawidził tłumy, przedewszystkiem skierowała się przeciw pomnikom: Paskiewicza i Obeliskowi z pl. Zielonego. Co noc prawie, tajemniczo ręce eznyty złożyły w pęty czujnej na owe czasy policji. Pewnego ranka, wszystkie psy z Warszawy zbiegły się dokoła pomnika Paskiewicza, wyjąc załośnię. Zastanawiano się długo, ale bez rezultatu, co wywołało tę jaskrawą pieśń-sympatję... W czas jakiś dopiero dowiedziano się, że pomnik posmarował ktoś wilczym sadłem, którego zapach tak smętnie odbił się na znanem z ozłotości powonieniu wszelkiego rodzaju Burków i Azorów.

Zaledwie ucichła ta heca, nowa sensacja poruszyła całą ówczesną Warszawę: Oto, któregoś dnia ujrzało brązową postać Paskiewicza s postonkiem na szyi.

Jakie najprzeróżniejsze sztuczki obmyślano w celu zonydzenia owej potwornej pamiatki, trudno było wymieniać bo wprost miejscacy nie starczyło.

Wybory do Rad w Królestwie.

W Dąbnie gub. kaliskiej, wybrano do Rady Miejskiej 6 ciu radnych żydów i 4 Polaków.

W Rawie wybrano — 6 żydów i 3 Polaków.

W Szczuczynie wybrano — 6 żydów i 3 Polaków.

Przytoczone miasta znajdują się w Królestwie Polskiem, a nie gdzieindziej, jakby mogły o tem może czytelnikowi świadczyć wybranych radnych żydów i Polaków.

Z Radomia.

Hojny dar na skarb narodowy.

W redakcji „Gazety Radomskiej” znany w mieście obywatel ze sfer kupieckich złożył na rzecz Skarbu Państwa Polskiego hojny dar 160 marek w złocie i banknot tysiackorobowy.

PO LATACH.

Okopy przemieniły się w kwiecisty parów,
Zarośnięty po brzegi w wierzb pla
W płomienne—jak żołnierskie miło
W pęki przytulij—białe, jak kity hu
zarów..

Słońce oblewa ogniem swych złotych
pożarów
Srebrne chorągwie wiklin i ostu szy-
szaki,
I kusarją błękitu — rozspiewane
ptaki...
Szumią bylice na kształt zielonych
sztandarów...

Tu konaty narody, tu grzmiaty ar-
maty;
A dziś ptaki śpiewają i śmieją się
kwiaty,
Rumiane krwią poległych, ich stawa
promienne...
Polsko, i ty zakwitniesz, jako te
okopy;
Gwiazdą narodów będziesz, słońcem
Europy,
Wielka, można, świetlista, jak słońce
wiosenne.

Juljan Ejsmond.

Dla przyjaciół astronomji.

Co widać na niebie?

W tej porze roku pogodne noce są w naszym klimacie rzadkością. Kiedy jednak w czas mroźny a suchy noc zapadnie przy pogodnym niebie, to chociażbyś dążył „ad astra” nie miałbyś chęci, miły czytelniku, zwrócićś od ruchowu czy ku tym tysiącom palących się światła.

Wyjdź tylko na otwarte gdziekolwiek pole. To zda się płańcące diamenty, które boina ręka Twórcy porządku świata porzuciła, zapalają wyobraźnię chociaż krew w żyłach ścina się od mrozu.

Cóż może być piękniejszego od najwspanialszej z konstelacji niebieskich — gwiazdozbioru wielkiego Oriona?

Z nastaniem nocy Orion rozpociera panowanie swe w obszarach nieba południowego. Ku górze od strony zenitu pilnują królestwa jego — od wschodu ruchliwa Betelgieza, od zachodu spokojna Belatryca; ku poziomowi zaś zwrócił się od zachodu zachowujący swobodę swych ruchów Rigel, którego vis a vis od wschodu zajęła skromniutka postać Kapa Oriona, gwiazda trójciój wielkości.

Tymczasem w środku królestwa trzy stołeczne stopy światła się palą. Ustawiono je w jednej prostej linii, która biegnie od wschodu dośnego ku zachodowi górnemu.

Jednocześnie obok tych stósów gromadzi się światły materjal, z którego mają powstać gwiazdziste legjony, aby walczyć z Nocą. Jest to wielka świetlana mgławica Oriona, którą przy pomocy dobrej lornety łatwo dojrzeć można.

Bajka mytologiczna grecka nieco inaczej to królowanie Oriona przedstawia. Wielki myśliwy z bogów rodu, Orion, odważył się na lekceważenie skromnej Djany, bogini myślistwa. Raz, gdy w swej lekko myślności zadaleko się pösunał, padł trupem, trzema strzałami czystej bogini ugodzony w rozcietrzwione serce. Atoli królność dobrej Djany wzruszyła się i dzięki jej wstawieniu błotwa-gromowładny Zeus uniósł

nieśczęsnego Oriona, wpiers go ożywiwszy, w tem właśnie miejscu na sferze Niebieskiej, gdzie jest gwiazdozbiór jego imienia.

Betelgieza i Belatryca trzymają ręce wszetecznego bożka Rigel i Kapa Oriona nie puszczaają ani na chwilę nóg jego. W sercu ma zaś wieczne wszystkim wszetecznym upomnienie pozostały trzy strzały.

Niechajby nasza młodzież, gdy zobaczy Oriona, tę bajkę rozważał Ks. Metler.

KRONIKA

Czterdziestogodzinne nabożeństwo.

Czterdziestogodzinne nabożeństwo odbywane w kościele rzymsko-katolickim na pamiątkę czterdziestodniowego postu Chrystusa Pana, zaprowadził w państwie kościelnem Ojciec Święty Benedykt XIV r. 1748, a Ojciec Sw. Klemens XIII w r. 1768 rozszerzył je na wszystkie kraje.

W Polsce upowszechnił je Michał Poniatowski, prymas, w r. 1779.

Czterdziestogodzinne nabożeństwo odrabiane jest z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, począwszy od niedzieli Zapustnej do wtorku Zapustnego włącznie.

Dziś w niedzielę na Jasnej Górze nabożeństwo rozpoczęło się o godz. 6 rano i trwać będzie do godz. 8-iej wieczorem, w poniedziałek od godz. 5 ej po południu do godz. 8 wiecz. i we wtorek na zakończenie o godz. 5-iej po poł.

Dzisiejszy odczyt.

Dziś w niedzielę o godz. 8 po poł. w lokalu Seminarjum Nauczycielek Ludowych przy II Kole Polskiej Macierzy Szkolnej (ul. Panny Marji 60), prefekt ks. W. Kneblewski wygłosi odczyt na temat: „Piękno w życiu dziecka”.

Dziś na „Samopomoc”.

Wzorem lat ubiegłych „Samopomoc” przy 8-mio klasowym gimnazjum Z. Garzdeckiej i T. Buszówny urządza dziś, w niedzielę 18 lutego amatorskie przedstawienie.

Wzniosły cel, jako też bogaty program, na który między innymi złoży się fantazja w 3 odsłonach pt. „Baśń o Królowej Róży”, sciągnie niezawodnie liczną publiczność do sali Straty Ogniowej.

Początek przedstawienia w niedzielę o godz. 5 i pół po południu.

Bilety nabywać można do godz. 2 po poł. w gimnazjum.

Zebrańie Stow. społ. „Samopomoc”.

Zebrańie Stow. społ. „Samopomoc” przy fabryce „Stradom” w drugim terminie odbędzie się dziś w niedzielę 18 b. m. o godz. 2 po poł. Odczyt ks. Mauersberga.

We wtorek 20 b. m. przybędzie do Częstochowy ks. Mauersberger naczelnym Komendantem Związku Harcerstwa Polskiego i wygłosi odczyt „O rozwoju i celach harcerstwa w Polsce”.

Sądymy, że osoba znanego przyjaciela młodzieży i jednego z pionierów skautingu w Królestwie, ściągnie na odczyt do sali Straty Ogniowej o godz. 5 poł. przedstawicieli wszelkich sfer naszego miasta.

Poniedziałkowy wieczór śmiechu.

W poniedziałek, w ostatni dzień karnawału, odbędzie się staraniem grona stacjonowanych w mieście naszeń legjonistów w sali Straty ogniowej, wieczór, poświęcony deklamacji, muzyce i śpiewowi.

Na program, nader urozmaicony,

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program od Niedzieli 18-go do Czwartku 22-go Lutego 1917 r. (włącznie).

Protoplasta psa z Baskervillu

— Dramat w 4-ch częściach. —

Walka byków w Barcelonie (Natura)

Biedny pudeł (Komiczne)

DWAJ ZŁODZIEJE

Robert i Bertrand

Farsaż w 1-ym akcie w przeróbce M. Mieczysławskiego.

Teatr „ODEON” ul. P. Maryi 27.

Program od czwartku 15-go do niedzieli 18-go Lutego 1917 roku.

Tylko 4 dni!

Wielki program bezkonkurencyjny!

Tylko 4 dni!

Gielda i półświatek

Niezwykły, pod względem treści i wykonania, dramat żyłowy w 5-ciu aktach, w wykonaniu artystów teatrów New-Jorskich.

Przygody Dziarskiego (Wyborna komedia).

UCIOTUNII (Komedia w 1-ym akcie.)

oraz Część Koncertowa

między innymi: Terpet ze „Strasznego Dworu”

wykonają: P. p. Baranowski, Wiśniewski i Olasz

Uwaga: Teatr ogrzany.

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. Al. Salzberga. — Ceny miejsc szybkie. — Szczegóły w programach.

Ostrzeżenie.

Przy kupnie mięsa, sprzedawcy rzeźnicy nie bacząc na ustanowione przez Władze takse, żądają za funt mięsa wyższą cenę waluty rosyjskiej.

Publiczność ma prawo płacić za funt mięsa tylko 1 Mk. 15 fen. pieniędźmi niemieckimi. Koszerność nie wyżej jak 1 Mk. 25 fen. za funt.

Rzeźnicy nie mają prawa żądać rosyjskich pieniędzy.

Szymon Gelber.

Cukier dla użytku domowego i kuchni 25 kop.

funt zastępuje zupełnie Sacharynę oryginalną dra Fahlberga tylko w kantorze sprzedaży sacharyny ul. Panny Maryi № 7 w drugim domu, w podwórzu na parterze, mieszkania № 1. Wejście również od ulicy Strazackiej № 7. Sprzedaż w każdej ilości w ciągu całego dnia. 61-

Jeden funt cukru zastępuje za 30 kop. Sacharynę oryginalną dra Fahlberga tylko w kantorze sprzedaży sacharyny ul. Panny Maryi № 7 w drugim domu, w podwórzu na parterze, mieszkania № 1. Wejście również od ulicy Strazackiej № 7. Sprzedaż w każdej ilości w ciągu całego dnia. 61-

Osoba pożądana znajująca język niemiecki lub francuski i gospodarstwo domowe potrzebna. Oferty z podaniem warunków w Gońcu sub „S. R.”. 62-

Ślizgawka Szkolna 15.

2,000 — 3,000 rb.

potrzebne bezpośrednio na dobrą hipotekę domu w ul. Panny Maryi. Oferty listowne z życzeniem procentu dokładnymi informacjami i adresem proszę składać w Gońcu dla okaziciela Zł. pol. 1 № 618732. Dyskretna zapewniona. 018-

Reumatyzm artretyzm, ból głowy i wszelkie inne choroby leczy skutecznie masaż elektryczny Teatralna 34 II-gie piętro m. 6 od 12 do 4-6j po południu

Potrzebni chłopcy do słuszarza ulica Konstancyńska № 15 70-

Sprzedam urządzenie światła elektrycznego Wiad. Owocarna ul. P. Maryi 39. 66-

Skradziono portmonek z pieniędzmi i kwit lombardu kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowej № 27328. 69-

Kursy kroju Męskiego i Damskiego Stefana Smugi w Częstochowie ulica Teatralna № 23 Zapisy przyjmują na miejscu od godz. 12-2 prócz świąt i niedziel. 41-

Kawa Zdrowia przygotowana wprost do użytku zmielona i pakowana w butelki i saszki. Cena detaliczna: 1 saszka 50 kop. 1/2 & saszka 100 kop.

MIELONA
KAWA ZDROWIA
CZĘSTOCHOWSKA ELEKTRYCZNA FABRYKA
PALENIA KAWY



POD FIRMĄ
MURKA KAWA

DOM IMPORTOWY
PIOTROWSKI & SMIGRODZKI
CZĘSTOCHOWA, UL. P. MARYI 24, TEL. 470.

KANTOR
wymiany pieniędzy
A. M. LUBLINGA
ul. Panny Maryi № 5.
został z dniem 15 b. m. otwarty
o czym zawiadamiam Szanowną
Klijentelę.

Skład tabaczný
D. SZMARAGD
Nowy Rynek № 1, dom Zdrówotkiego
poleca wszelkie gatunki wyrobów tabaczných
po cenach przystępnych. 59-
Nowości!!! **Mydło** Nowości!!!
za 2 i pół & 20 kop.

DOKTOR MEDYCYN
Paweł Broniatowski
w CZĘSTOCHOWIE
ul. Panny Maryi № 21.
Choroby skórne i dróg moczowych.
Ordynuje: od 9-12 rano i od 4-7 p.p.
Panie od 12-1 po południu.

LEKARZ-DENTYSTA
Michał Grejniec
w Częstochowie
ul. Panny Maryi № 10.
Choroby zębów i jamy ustnej.
przyjmuję codziennie
od 8-1 i od 2-7 wieczorem.

Łyżwy
klamki i towary żelazne
poleca: **W. Nowicki**
dawniej W. Stajewski ul. P. Maryi 38.

Krawiecka pracownia garderoby męskiej
W. Małczyńskiego
w Częstochowie, ul. Panny Maryi № 50.
Poleca Sz. Panom swój skład gotowych ubrań jako to: Palta, garnitury marynarkowe spodnie Specjalny dział ubrań uczniowskich dla wszystkich szkół i klas. Na okazie!!! Pracownia uskutecznia wszystkie przeróbki, reperacje, czyści i odświeża wszelką garderobę szybko i po umiar. cenach.

Zakład Lecznicy
D-ra J. K. MITY
Warszawa, Nowowiejska 8.
Choroby gardła, nosa i uszów.

Stanisław RUMSZEWICZ
adwokat przysięgły
w Częstochowie ul. Piękna (dawniej Cerkliewna) № 4 (pierwsze piętro nad biurom adresowem).
Przyjmuje od 2-3 po poł.

Księgarnia w Częstochowie
w dobrym punkcie z szeroką i wyrobioną klientelą z powodu wyjazdu z a r a z do sprzedania. Oferty „T” w Gońcu.